Nro. 82.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 13. Października 1815.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Na utworzenie szwadronu odwodowego, pułku ułanów imieniem N. Pana zaszczyconego, ofiarowali znowu w Galicyi:

W Cyrkule Złoczowskim. — Dominiium Krasno 130 Zr.; P. Stanisław Korytko Possessor Stronibab 20 Zr.; tameczny Mandataryusz 10 Zr., tameczny rolnik Teichman Berl 3 Zr.; P. Baltazar Tretter Dziedzic Łońska 5 Zr.; Gmina tameczna 15 Zr.; P. Hrabina Ożarowska Dziedziczka Strzemilcza 87 Zr. Dominiium Zawidcze 21 Zr.; Żydzi w Sassowie 49 Zr.; Duchowieństwo Dziekanii Brodzkiey obrządku Łacińskiego 35 Zr.; razem 375 Zr.

W Cyrkule Jasielskim. — P. Kurdwanowski Possessor Ustrobia 15 Zr.; P. Naymanowski Dziedzic Kwiatonowic 10 Zr.; P. Krobicki Possessor Łutczy 30 Zr.; P. Górski Dziedzic Woykówki 10 Zr.; P. Radwański Possessor Sowiny 20 Zr.; P. Tarnawski Dziedzic Brzeczanki 10 Zr.; P. Nowakowski Dziedzic Brzesny 8 Zr.; P. August Skrzyński Dziedzic Libuszny 50 Zr.; P. Toczyski Dziedzic 40 Zr.; razem 193 Zr.

W Cyrkule Stanisławowskim. — Dominiium Tłumacz 276 Zr. 12 Kr.; Dominiium Niemszyn 24 Zr. 24 Kr.; Dominiium Uście 235 Zr. 21 Kr.; Dominiium Zadarow 150 Zr. 18 Kr.; Dominiium Paryszcze 33 Zr. 6 Kr.; razem 719 Zr. 21 Kr.

W Cyrkule Kołomeyskim. — Dominiium Słobudka leśna 23 Zr.; P. Mikołay Mrozowicki Dziedzic Targowicy 18 Zr. 1 Kr.; Dominiium Prohubin dodatkowo 5 Zr.; Gmina Żydowska Sniatyńska 200 Zr.; P. Józef Wojakowski w Żywaczowie 14 Zr.; P. Józef Drohomirecki w Żywaczowie 6 Zr.; Dominiium Niezwiska 60 Zr.; P. Grzegorz Bogdanowicz Posiadacz części Winogrodu dodatkowo 12 Zr. 40 Kr.; P. Orłowski Dziedzic Matyowa 20 Zr; P. Seweryn Hrabia Potocki Dziedzic Zabłotowa 200 Zr.; Gminy Berezowskiey mała Szlachta tymczasowo 320 Zr. 27 Kr.; Gmina Żydowska Pistyńska 35 Zr.; Dominiium Krzyworowna 46 Zr., razem 960 Zr. 8 Kr.

W Cyrkule Bocheńskim. — Dominiium Cichowa 30 Zr.; P. Wicenty Schaff 10 Zr.; Dominiium Zdonia 10 Zr.; Dominiium Iwkowa 51 Zr. 24 Kr.; Dominiium Tymowa 22 Zr.; Dominiium Zierosławice 40 Zr.; P. Justycyaryusz z Wiszcicza 10 Zr.; razem 173 Zr. w Rewersach wykupuiących, a od iednego bezimiennego 6 sztuk dukatów.

W Cyrkule Sandeckim. — Dominiia Brusnik, Talkowa i Chodowa dodatkowo 51 Zr.; Dominiium Mstow 40 Zr.; Dominiium Dąbrowa dodatkowo 13 Zr.; P. Szczepanowski Posiadacz części Przyszowa 12 Zr.; Dominiium Rąbkowa 14 Zr.; razem 130 Zr.

W Cyrkule Myślenickim. — Dominiium Swinia Poręba 10 Zr.; JX. Hankicz Proboszcz w Pisarzowicach 4ro procentowe recepissy liwerunkowe na 7 Zr. 24 Kr.; Dominiium Raycza 130 Zr.; JX. Boczkowski Proboszcz w Rychwałdzie 8 Zr.; JX. Czerwiński Wikary 4 Zr.; Dominiium Stara Wieś dolna 89 Zr. 30 Kr.; mieszczanie Żywieccy 96 Zr.; Dominiium Bulowice górne 104 Zr.; Dominiium Sol 100 Zr.; Dominiium Raycza dodatkowo 50 Zr.; Dominiium Sucha 275 Zr.; Dominiium Skawce 15 Zr.; Dominiium Sleszowice 10 Zr.; Dominiium Dwory 100 Zr.; P. Uściński Reprezentant Dominiium Zatorza 5 Zr.; P. Fryderyk Michałowski 5 Zr.; P. Modelski 5 Zr.; P. Zagórski 13 Zr., iako części Posiadacze; — razem 1019 Zr. 10 Kr.

W Cyrkule Przemyskim. — Dominium Rączyna 55 Zr. 58 Kr.; Dominiium Dunkowicenki 12 Zr 22 Kr.; Dominiium Wołolskow 25 Zr. 37 Kr.; Dominiium Twierdza 97 Zr. 57 Kr.; Dominiium Wierzbiany 5 Zr. 34 Kr.: Gmina Żydowska Jarosławska 350 Zr.; Duchowieństwo Przemyskie r. g. 181 Zr. 46 Zr.

Na utworzony w Wiédniu dla Ces. Austr. Inwalidów nowy fundusz, ofiarowali znowu w Galicyi:

W Cyrkule Lwowskim: P. Maryan Siedlecki, Dzierżawca Prus 65 Zr., a Ekonom iego P. Wicenty Misiński 2 Zr. 30 Kr.

W Cyrkule Myślenickim: Dominiium Polanka wielka 41 Zr.; P. Brandys Dziedzic Wysokiey 50 Zr.

W Cyrkule Jasielskim: P. Zerboni di Sposetti 100 Zr.; Dziedziczka Blaszkowéy 22 Zr.; P. Palch Aptekarz cyrkułowy. 12 Zr. 30 Kr.

Imieniny Nayiaśnieyszego Pana, naszego naymiłościwszego Monarchy, obchodzone tu były dnia 4go b. m. z ową serdecznością, iaką tylko wierna miłość i przywiązanie do Monarchy i Oyczyzny natchnąć mogą. O godz. 10téy zrana wystąpiły w paradzie wszystkie korpusy mieyskie, były w Kościele pojezuickim na nabożeństwe izakończoném hymnem: *Boże zachoway Fanciszka Cesarza!* któremu piękna muzyka polowa towarzyszyła. Potém uszykowały się też korpusy przed pomieszkaniem Jego Excellencyi JW. Barona Hauera, Prezesa gubernialnego, dla złożenia mu uszanowania swoiego w tym dniu, w którym także i iego były imieniny. Jego Excellencya udał się między szeregi tych, naylepszym duchem ożywionych gwardyi mieyskich, i okazał im z właściwą sobie łaskawością i dobrocią ową attencyę, która mu wszystkich serca zniewala. Po skończonéy paradzie udali się wszyscy IPP. Officerowie tych korpusów na strzelnice, gdzie dano dla nich śniadanie, podczas którego słyszeć się dał stokrotnie serdeczny okrzyk: *Niech żyie Oyciec nasz Franciszek!* Po południu rozpoczęło się wolne strzelanie do tarczy, zwane strzelaniem Franciszka, które za staraniem P. Wincentego Ziętkiewicza, Kapitana korpusu strzelców mieyskich, na korzyść funduszu Inwalidów poświęconem, i od JWW. gubernialnego Prezesa i dowodzącego Jenerała, kilkunastu C. K. Jenerałów, sztabowych i wyższych Officerów, C. K. Urzędników, korpusów milicyi, i od mieszczan tuteyszych wspartem zostało."

Wesoły ten dzień zakończył się spaleniem gustownych ogniów sztucznych, przyczém celowala szczególniey dekoracya, wyrażaiąca w pośród stosownych ozdob i wysoko w powietrzu ogniem brylantowym, iaśnieiące, wyryte w sercach wszystkich życzenie: *Niech żyie Oyciec Franciszek!*

Nagrody podane przez P. Kapitana strzelców Ziętkiewicza na korzyść Inwalidów korpusowi strzeleckiemu, a od tegoż na cel ten przeznaczone, składały się z 11tu sztuk różnych sprzętów śrebrnych, z śrebrnego zegarka i z 8min śrebrnych medaliionów. Zebrana za nie ilość 15 dukatów w złocie, 8 rubli śrebrnych i 2747 Zr. w rewersach wykupuiących, oddaną będzie bez naymnieyszego potrącenia wydatków Wysokiemu Rządowi kraiowemu, końcem obrocenia iéy na korzyść naszych walecznych wojowników, którzy w boiu z nieprzyiacielem kalectwo odnieśli.

Z Wiednia d. 5. Października. — Podczas przypadłey dnia wczorayszego uroczystości Imienin naszego sławnie panuiącego Monarchy, nie mieliśmy szczęścia widzenia Go na łonie błogosławionych Państw iego, w pośród nas, i na Cesarskim tronie iego; lecz gdy przez swoią oycowską staranność i miłość, tudzież przez naszą uległość, wierność i błogosławiące życzenia serc naszych zawsze nam iest obecnym, przeto dzień ten nie tylko w téy stolicy, lecz i w całym obwodzie Monarchii stał się rozlicznie święconą cichą uroczystością nayserdecznieyszych życzeń, aby się uwielbianemu Monarsze dobrze i szczęśliwie w zamysłach Jego powodziło, i aby pożądany powrót iego nastąpił. — W Kościele metropolitalnym S. Szczepana odprawiła się za staraniem tuteyszych wiernych mieszczan Msza wielka, podczas któréy grenadyerowie mieyscy straż odprawowali, i na któréy obecni byli wszyscy Członkowie Magistratu i Władz kraiowych z Przełożonymi swoimi i wieloma znakomitemi Osobami. Nayłaskawsza Cesarzowa nasza, Cesarzowa Marya Ludwika, wszyscy obecni tu Arcy-Xiążęta i Arcy-Xiężniczki z liczną świtą, byli na tém nabożeństwie w cichości obecnymi. — W wieczór, poprzedzaiący tę uroczystość i w sam dzień onéyże, grano na wszystkich teatrach stosowne sztuki.

Indye Wschodnie.

Ostatnie wiadomości z Wschodnich Indyi (zawarte w Gazetach Angielskich z dnia 5go Września) donoszą o dalszym postępie woyska Angielsko - Indyyskiego w Napaulu. Twierdza Taraghur poddała się dnia 11go Kwietnia, gdy z wielką trudnością zrobiono nareście gościniec na przewiezienie tam dział 18tofundowych. Anglicy znaiący dokładnie Kray Napaulski twierdzą, iż ta woyna iest nadaremném przedsięwzięciem. Ludność Kraiu nie iest wprawdzie bardzo znaczna; lecz mieszkańcy są to ludzie zahartowani, którzy w gorzystym swym Kraiu z iednéy kryiówki do drugiey uciekaiąc nie mogą bydź ani wyrugowani, ani tak pognębieni, aby ich pozbawić chęci napadania na ziemię Kompanii Wschodnio Indyyskiey.

Wyspa Gwadelupa.

Dnia 10. Sierpnia poddała się wyspa Gwadelupa potędze Angielskiey morskiey i lądowéy pod dowództwem Kontradmirała Durham i Jenerała Leith. Do téy wyprawy należało 9 okrętów woiennych.

Dodatek do Gazety dworskiey Londyńskiéy pod dniem 16. Września zawiera urzędowe doniesienie Jener. Leith o zdobyciu Gwadelupy, które Anglików kosztowało 15 ludzi w zabitych, a 45 w ranionych. Jest rzeczą godną uwagi, iż Gwadelupa nie była zaięta w imieniu Ludwika XVIII., i że tam nie zatknięto białéy chorągwi; owszém wzięto ią w posiadłość imieniem Króla W. Brytanii, i zatknięto flagę Angielską. Kapitulacya iest taka: *Artykuł* 1.) Gubernator, Wice-Gubernator, woysko liniiowe Francuzkie i wszystkie do woyskowéy Administracyi należące osoby, iako ieńcy woienni maią bydź posłani do Francyi. *Odpowiedź.* Hrabia Linois, Baron Peyrelean, woysko liniiowe i Administracya woyskowa, iako ieńcy woienni posłani będą do Francyi do zarządzenia Xięcia Wellingtona, iak odezwa Kawalera Leith wyraziła. *Art.* 2.) Officerowie zatrzymaią szpady i wszelkie swoie woyskowe tabory. *Odpowiedź.* Nie zezwala się, wyiąwszy tabory, które są ich osobistą własnością. *Art.* 3.) Wolno będzie Gwardyom narodowym osady pozostać spokoynie w domach swoich. *Odpowiedź.* Milicya, która się iuż rozeszła, wraz z iéy własnością doznaa opieki w mieszkaniach swoich; ci zaś, którzy ieszcze są pod bronią, będą uważani iako ieńcy woienni i wysłani. *Art.* 4.) Żadna osoba na wyspie Gwadelupie nie ma bydź prześladowana za swe przeszłe polityczne zdania i czynności, owszem ma używać opieki N. Króla W. Brytanii. *Odpowiedź.* Nikt za swoie polityczne zasady i sprawy aż do téy chwili nie będzie prześladowany. *Art.* 5.) Prawa osady i własność prywatna maią bydź szanowane, i doznawać opieki N. Króla W. Brytanii. *Odpowiedź.* Zezwala się co do praw i własności na wyspie. *Artykuły dodatkowe:* 1) Wszystkie twierdze, reduty, warowne mieysca z ich artylleryą &c. oddane będą Królowi Angielskiemu. 2) Wszystkie orły, tróykolorowe chorągwie, skarb publiczny, archiwa, magazyny i wszystko, co należy do Administracyi cywilnéy i woyskowéy także oddane będzie.

W odezwie, którą Jener. Leith przed wylądowaniem wydał do mieszkańców Gwadelupy, wyraża między innemi: „Przybywamy z ogromną siłą lądową i morską dla wzięcia Gwadelupy w opiekę N. Króla W. Brytanii. Wierni stronnicy Ludwika XVIII. uznaią, iż po doświadczeniu wszystkiego, co tylko było w mocy naszéy, dla zachowania białéy flagi, nie pozostał się nam inny środek dla uratowania wyspy Gwadelupy i dokonania własnego bezpieczeństwa, nad zatknięcie flagi Angielskiey. Lecz dla tego niemniey iesteśmy Sprzymierzeńcami prawego Rządu Francuzkiego, i wzywamy wszystkich dobrych Francuzów, aby się naokoło nas zgromadzali.“ — W dalszym ciągu téy odezwy zapowiada mieszkańcom, iż tylko w ten czas doznaią opieki, gdy przysięgę wierności i posłuszeństwa Królowi Angielskiemu wykonaią, dopoki wyspa będzie pod władzą Angielską.

Portugallia.

Dostrzegacz Austryacki zawiera co następuie: „Głoszą, iż nieporozumienia między Brazyliiańskim (Portugalskim) Dworem, a W. Brytaniią do tego doszły były stopnia, że za nadeyściem wiadomości o przedsięwzięciu Boonapartego przeciw Francyi, Dwór Brazyliiański miał iuż w pogotowiu wypowiedzenie woyny, i że lękano się niezwłocznego wybuchnienia kroków nieprzyiacielskich. Główny powód téy nieprzyiaźni przeciw W. Brytanii odkrywaią w środkach, których W. Brytaniia użyła w moc traktatu r. 1810go w celu zniszczenia handlu nie-

wolnikami, na którym mianowicie mieszkańcóm Brazylii bardzo wiele zależy."

Wielka Brytaniia.

Pisma publiczne zawieraią następuiący artykuł z Londynu pod d. 15. Września:

Dzień dzisieyszy był wyznaczony na wypłacenie 3 1/2 milliona funt. szterl. od nowéy pożyczki. Było podostatkiem pieniędzy na giełdzie. Przyczyną téy obfitości iest następuiąca okoliczność: Banki prowincyonalne w Anglii przez kilka bankructw bankierów prowincyonalnych straciły kredyt, a bankierowie Londyńscy przymuszeni byli posłać przyiaciołom swoim po Prowincyach bilety banku Królewskiego dla postawienia ich w stanie płacenia biletami banku Królewskiego, zamiast biletami prowincyonalnemi. Mieszkaiący po Prowincyach odebrawszy od bankiera swego wypłatę w biletach banku Królewskiego, powzięli znowu zaufanie, a ztąd poszło, że banki prowincyonalne odsyłaią teraz do Londynu zbywaiące im bilety banku Królewskiego, przez co naturalnie musi tu bydź wielki dostatek pieniędzy. Bank Londyński nie wydaie żadnych biletów bankowych, za któreby nie miał w sklepach swoich rękoymi, to iest, sprzętów, złota i śrebra. Dziwną może zdaie się rzeczą, iż bieg papierów Angielskich tak znacznie w górę idzie; lecz to pochodzi z naturalnych przyczyn, które są naylepszym dowodem kwitnącego stanu W. Brytanii. Za pozwoleniem Rządu biią tu nowe 20sto-frankowe pieniądze i dukaty Hollenderskie ze złota Angielskiego, i wysyłaią ie dla wypłacenia żołdu woyskóm. Kilka bogatych domów handlowych dopełnia zleceń odebranych w téy mierze ze stałego lądu, a ta obfitość pieniędzy za granicą iest przyczyną, że wexle Angielskie są szukane.

P. Maitland, Kapitan okrętu Bellerophon, przybywszy d. 15. Września do Londynu, oddał Panu Hudson-Lowe nowemu Gubernatorowi wyspy S. Heleny 4,000 Napoleondorów, zabranych Bonapartemu przed odpłynieniem iego. Gubernator wypłaci Bonapartemu tę summę w małéy ilości od czasu do czasu, dla zapobieżenia tym sposobem przekupstwu i ucieczce.

Z wyspy Heleny zawinęło do portów Angielskich 7 kupieckich okrętów, płynących z Indyi Wschodnich. Opuściły one d. 29. Lipca tę wyspę, gdzie podówczas żadnego już nie było okrętu. Wśród drogi dowiedziały się o losie Napoleona.

Ze strony Rządu Angielskiego, oznaymiono obecnym w Londynie Członkóm Ciała dyplomatycznego Uchwałę, wydaną ze zgodą Mocarstw sprzymierzonych, iż wszystkim obcym okrętóm nie wolno iest zbliżać się do wyspy Heleny dopóty, póki na niey Napoleon Bonaparte przebywać będzie.

F r a n c y a.

Gazeta Wiédeńska pisze, że bliski odiazd Monarchów sprzymierzonych z Paryża i nakazany wychód Ces. Austr. odwodóm i wielkiey części tegoż woyska, tudzież powrót wóysk Rossyyskich z Francyi, słusznie bliskie rozwinięcie się wypadków politycznych wnioskować każą; nie nastąpiłoby to, gdyby nie miano gruntownego przekonania, że i bez woyskowych prawideł dopiętém bydź może lub iest to, co dla bezpieczeństwa i spokoyności Europy koniecznie iest potrzebném.

Jego Cesarzewicowska Wysokość, Arcy-Xiążę Następca Austryacki, odwiedził d. 22. Września N. Króla Francuzkiego; Arcy-Xiążę Ludwik pożegnał się tegoż dnia z tym Monarchą, tudzież z Monsieur, Madame Xiężną d'Angouléme, i Xiążętami d'Angouléme i Berri. Wieczorem o godz. 5téy odwiedził Króla N. Cesarz Alexander, i bawił blisko godzinę u niego.

Dnia 23. Września o godz. 4téy był N. Cesarz Austryacki u Króla w Tuilleryach; obadwa Monarchowie, mieli cało-godzinną naradę w obecności Xięcia d'Angouléme, który potém wychodzącego Cesarza aż do poiazdu iego wyprowadził.

Odiazd sprzymierzonych Monarchów z Paryża, który nastąpić miał d. 24. Września, miał znowu na dalszy czas bydź odłożonym.

Wskutku urządzenia Królewskiego, umieszczonego w Gazecie urzędowéy z dnia 23go Września, zagaienie posiedzeń Izb obogga, które dnia 25go tegoż miesiąca nastąpić miało, na dzień 2. Października odłożoném zostało.

Monitor Paryzki z dnia 21. Września pisze: „Uroczystość religiyna poprzedzi zagaienie posiedzeń Izb oboyga. N. Pan uda się w towarzystwie Xiążąt swoiego Domu, Pa-

rów Królestwa i Deputowanych Departamentów do Kościoła katedralnego, gdzie odprawi się uroczysta Msza S. Ducha dla błagania Nieba, aby obrady Reprezentantów powołanych do wspierania Króla w proiektach iego dla szczęścia Ludów iego, oświecać i takowemi opiekować się raczyło &c. Z tego powodu pisał Król list do Wikaryuszów dyecezyi Paryzkiey, w którym uwiadamia ich o swoim zamiarze odprawienia modłów publicznych, tudzież uroczystéy Mszy dla wezwania pomocy S. Ducha przed zagaieniem posiedzeń."

Oprócz tego zawiera Monitor listę wszystkich obranych Deputowanych i porównawczą tabellę wyborów, przedsięwziętych z rozkazu Napoleona w Maiu roku bieżącego, dla okazania, iż od daleko znacznieyszéy większości Elektorów Królestwa teraźnieysi Deputowani obranymi zostali.

Odłożenie zagaienia posiedzeń Izb przypisuią powszechnie konieczności mianowania nowego Ministerium, gdyż wszyscy dotychczasowi Ministrowie postanowili usunąć się od interessów. Twierdzą, iż Xiążę Talleyrand oznaymił Królowi to postanowienie w imieniu wszystkich Kollegów swoich.

Gazety Paryzkie zatrudniaią się bardzo dymissyą Ministra Fouché. Dziennik ieneralny z dnia 21. Września donosząc o niey, odkazuie się przeciw temu Ministrowi i zarzuca mu to naybardziey, że popełniane w Departamentach południowych zdrożności za nadto czarnemi kolorami odmalował Królowi i proponował mu za ostre śródki dla uśmierzenia onychże. Dziennik Paryzki i Kuryer z dnia następuiącego ganią ten pośpiech w prześladowaniu zaledwie odprawionego Ministra. Dziennik rozpraw użala się że Kommissya wolności druku, nie pozwoliła mu prędzéy, iak dnia 22go, donieść o odprawieniu Fouché, co innym Dziennikom ieszcze dnia 20go i 21go pozwoloném było. Wreszcie twierdzi tenże Dziennik (iako też Dziennik Paryzki i inne), że Fouché mianowany Posłem przy Dworze Drezdeńskim.

Twierdzą w Paryżu, że Fouché dla tego podziękował, ponieważ dowiedział się, iż obiedwie Izby zamyślaią uczynić wniosek, aby w nich nikt nie miał mieysca, który głosował na śmierć Ludwika XVI. — Minister woyny, Marszałek Gouvion St. Cyr, miał dla tego wziąć swoią dymissyę, ponieważ nie chciał przystać na podane sobie myśli względem nowego urządzenia woyska.

Gazeta urzędowa Paryzka z dnia 25. Września zawiera następuiący artykuł z Paryża pod dniem 24tym tegoż mieśiąca:

Król mianowiał Ministrami Sekretarzami Stanu:

Dla interessów zagranicznych: Xięcia Richelieu, Para Francyi.

Dla interessów woiennych: Xięcia Feltryyskiego (Clarke) Para Francyi

Dla marynarki i osad: Wicehrabiego Dubouchage, Jenerała-Porucznika.

Dla spraw wewnętrznych: Hrabiego Vaublanc, Prefekta Departamentu Uyść Rodanu.

Dla powszechnéy Policyi: Pana de Cazes, Radcę Stanu.

Taż Gazeta z dnia 27. Września donosi, że Xiążę Richelieu, Minister Sekretarz Stanu Departamentu interessów zagranicznych, mianowany Prezesem Rady ministeryalnéy; Hrabia Barbé de Marbois, Par Francyi, Ministrem Sekretarzem Stanu Departamentu sprawiedliwości i Zachowawcą wielkiey pieczęci, a Radca Stanu Hrabia Corvetto, Ministrem Sekretarzem Stanu Departamentu przychodów.

Głoszą, że gwardya narodowa Paryzka otrzyma nowego Dowódcę. Mówią także że piechota Francuzka będzie nosić nowe mundury białego koloru, iak przed rewolucyą.

Marszałkowi Ney pozwolono widywać się co wieczor z żoną i z dziećmi, gdy się na dziedzińcu więzienia przechodza.

W iednéy z Gazet czytamy następuiącą charaterystykę Gazet Francuzkich:

„Monitor utracił urzędowość swoią, i iako zeschły szkielet nie interessuie iuż więcéy długim formatem swoim. Gazeta urzędowa, wychodząca w formacie wygodnieyszym, ma teraz tę interessowność, którą Monitor utracił. Dziennik Paryzki czytany iest nayświęcéy, ponieważ wiele zawiera i codziennie wychodzi, Zawiera ón rzeczy, które chcą rozszerzać między Publicznością, lecz którym dla gruntownych przyczyn cechy urzędowości dadź nie chcą. Gazeta Francyi umieszczała dopóty nowiny, których inne Gazety brać nie śmiały, póki nie zwrócono na nią baczności i nie zakazano iéy wydawania. Wychodzi ona iednakże znowu lecz zostaie pod dozorem. Kuryer Londyński, wydawany w Londynie przez iednego byłego emigranta, umieszczał za czasu Rządu Napoleona nie iedną wiadomość z Francyi, któréy inne Gazety Francuzkie brać nie mogły. Wszy-

ıkie inne Gazety Francuzkie są po naywiększéy części echem Gazet powyższych.

Ziednoczone Niderlandy.

N. Król Niderlandzki mianował 24rech Radców Stanu, połowę Belgów, a połowę Hollendrów, oraz Członki obu Izb Stanów jeneralnych.

Gazety Bruxelskie z dnia 23go Września zawieraią obszerny opis uroczystości przysięgi hołdowéy, złożonéy Królowi dnia 21go t. m. Monarcha udał się o godz. 10. z uroczystym orszakiem na ratusz Bruxelski, gdzie czekały nań zgromadzone Stany jeneralne. J. K. Mość zasiadł na tronie, i miał następuiącą mowę:

„Zacni i wielce możni Panowie! Dzień, w którym widzę zgromadzone około tronu moiego Stany jeneralne, wybrane ze wszystkich Prowincyi Niderlandów, spełnia naygorętsze serca moiego życzenie. — Scisłe i trwałe ziednoczenie tych Prowincyi było iuż przed trzema prawie wiekami celem Monarchy, który, szczęśliwszy od nieiednego Poprzednika i Następcy swoiego, urodzonym i wychowanym był wowym Kraiu, i któremu głębokiey znaiomości potrzeb kraiowych, tudzież szczeréy gorliwości dla Ludu iego, zaprzeczyć nigdy nie było można. Karol V. był przekonany, że Niderlandy dla szczęśliwości i niepodległości swoiey nie tylko iednemu Monarsze posłuszne, lecz nawet iednakowemi prawami powszechnemi rządzone bydź powinny. Nie mógł iednakże poświęcić życia swoiego temu tak zbawiennemu celowi, a zamiast tego połączenia, którego ón i Wychowaniec iego Wilhelm I. pragnął, musiano się wkrótce poddadź smutnemu rozłączeniu. — Byłyż kiedy skutki tego rozłączenia tak widoczne i tak smutne, iak w tych ostatnich upłynionych latach? Któreż pokolenie było więcéy świadkiem i ofiarą tego, ieżeli nie nasze? — Naywyższa Władza wobce przeszła ręce. Zniknął naymnieyszy cień politycznego bytu naszego, a imie Ludu Belgickiego zgasło z iego potęgą."

„Ależ charakterystyczne obyczaie, rzetelność, poszanowanie religiynych ideów, przywiązanie do instytucyi i zwyczaiów Oyców naszych, utrzymały się, i skoiarzyły między wszystkiemi owemi Prowincyami zaledwie widzialny, lecz trwały węzeł. Tak po wiecznie pamiętnych wypadkach, które dozwoliły założenia Monarchii Belgickiey, zbiegały się wszystkie owe liczne żywioły, i można było spostrzedz we wszystkich ich częściach widoczne dążenie do zgromadzenia się około iednego i tegoż samego punktu środkowego."

„Teraz, gdy gmach iest wystawionym, iesteśmy, zacni i wielce możni Panowie, Ziomkom naszym i potomności, odpowiedzialnymi za utrzymanie i umocnienie iego. — W ważnych obowiązkach, iakie mi się przy tém dostaią w udziale, polegam na pomocy i patryotycznéy gorliwości Waszéy. Mogą powstać trudności, lecz żadna, prawdziwie wielka sprawa, nie iest od nich wolną; mogąż wreszcie trudności zastraszać Belgiium, któremu Opatrzność tak świetnych dała Dobroczyńców?"

„Poddani moi zabezpieczeni od wewnętrznéy niezgody i od niepokoiów, mogli się bez przymusu dawnemu przemysłowi swoiemu poświęcić. Handel kwitnie; spokoyność panuie we wsiach i w miastach; Kościoły i Służba Boża szanowane są wszędzie. Pomyślność, rozszerzaiąca się we wszystkich częściach Królestwa, służyła za pociechę i wsparcie tym, którzy przez woynę ucierpieli, i możnaby powiedzieć, że ta woyna właśnie dla tego w okolicach naszych wybuchnąć powinna była, aby mury Bruxelii stały się świadkami męztwa naszych obrońców i nieustraszonych Sprzymierzeńców; aby cnoty litości i dobroczynności zaiaśniały w niewidzianym dotychczas blasku; iednem słowem, aby wszędzie wzaiemne uczucia życzliwości, zaufania i szacunku wzbudzanemi i podsycanemi były. — Do Was teraz, zacni i wielce możni Panowie, należy pielęgnować kosztowny ten zasiew. Nie zapominaycie nigdy, że zgoda iest naypewnieysza rękoymią wspólnego bezpieczeństwa! Okażcie przy każdéy okoliczności owe pragnienie dobrego, i owe poświęcenie się powszechnemu dobru Królestwa, cechuiące prawdziwie oświeconych patryotów, aby skutkiem Waszego przykładu, miłość wolności i owych instytucyi, których bronicie, utwierdziła się wkrótce i mocno we wszystkich sercach. — Szczęśliwa wtenczas będzie Monarchia Belgiianów, szczęśliwym Monarcha, który poiegaiąc na ich zaufaniu i miłości, poprowadzi ich drogą pomyślności i sławy."

Po ukończeniu posiedzenia udał się orszak na plac Królewski, gdzie obrzęd hołdownictwa nastąpił. Monarcha zasiadł tam na tronie i kazał przeczytać Konstytucyę Królestwa. Ta Konstytucya, korona Królewska, berło i iabłko Państwa, złożone by-

ły na osobnym stole koło tronu. Podczas czytania Konstytucyi siedziały Stany jeneralne z odkrytemi głowami. Po przeczytaniu oneyże, powstał Monarcha i wykonał przysięgę z odkrytą głową, nakrył ią potém i zasiadł na tronie. Prezesowie i Członkowie Stanów jeneralnych złożyli przysięgę hołdów Monarsze, który przyiął ią z nakrytą głową. Potém podniósł ieden z heroldów herbownych laskę swoią i zawołał po trzykroć: *Leeve de Koniwg! Vive le Roi!* (Niech żyie Król!), który okrzyk zgromadzone mnóstwo powtórzyło. — Potém ruszył orszak do Kościoła S. Geduli; ponieważ pogoda bardzo piękna była, przeto szedł Monarcha pieszo pod baldachimem do tegoż Kościoła, gdzie takoż N. Królowa, owdowiała Xiężna Oranii (Matka Króla) i owdowiała Xiężna Brunświcka (Siostra Króla), znaydowały się.

Król przyiętym był na wstępie do Kościoła od Duchowieństwa, a ieden z współczłonków onegoż miał następuiącą przemowę do Monarchy:

N. Panie! W dniu tym wiecznie pamiętnym, w téy szczęśliwéy chwili, w któréy przez umowę hołdową obeymuiesz wodze Rządu Niderlandów, staiesz się rzeczywiście obrazem Bóstwa na ziemi. Swięta nasza Religiia nakazuie nam więc, abyśmy Tobie N. Panie, iako narzędziu boskiemu, byli podległymi i posłusznymi; dopełnimy bez wątpienia téy świętéy powinności przez szczérą podległość i dziecięczne posłuszeństwo w mocnem przekonaniu, że W. K. Mość rządzić będziesz nami, iak dziećmi swoiemi. — Będziesz także Królu opiekować się tą Religiią; co uspokoić musi naysummienniey szego Katolika, a to tém bardziey, że ta opieka nie może nam bydź zaprzeczoną, ponieważ nam ią sama Konstytucya zaręcza. — Po tylu dobrodzieystwach, których nam Wszechmocny użyczył, osobliwie zaś po oswobodzeniu i przywróceniu N. Oyca naszego Piusa VII., nic nam więcéy nie pozostaie do czynienia, iak zbliżyć się do świętych Jego ołtarzy, podziękować Mu za łaski Jego, i prosić Go iak naygoręcéy, aby Cię Królu, Twoią N. Małżonkę i całą Familiię Królewską zachowac raczył, i abyśmy w długie lata, bez ustanku i z radośnem sercem ponawiać mogli ten okrzyk: „Niech żyie dobry nasz Król Wilhelm I.! Niech żyie dobra Królowa nasza! Niech żyie nasz wielce ukochany Xiążę Oranii! Niech żyie cała Familiia Królewska!“

Król zdawał się bydź bardzo poruszonym tę przemową i odpowiedział, że po przysiędze, którą właśnie wykonał, nikt o tém wątpić nie powinien, iż z całą swoią potęgą Religiią katolicką i iey Sługami opiekować się będzie. Potém śpiewano Te Deum, a cały orszak powrócił w tymże samym porządku, iak przybył, do Królewskiego pałacu, gdzie wyprawiona była wielka uczta Królewska.

Pewną iest rzeczą, że Dwór Królewski przesiadywać będzie koleyno, pół roku w Bruxellii, a pół roku w Hadze. Stany jeneralne będą się także koleyno w obu tych stolicach zgromadzać. Z sześciu Ministrów, 3 w Hadze, a 3, to iest: Ministrowie sprawiedliwości, przychodów i spraw wewnętrznych, w Bruxellii przesiadywać będą.

Gazeta Bruxelska powstaie śmiało przeciwko urządzeniu Królewskiemu, ażeby ięzyk Flamandzki czyli Hollenderski, był na przyszłość ięzykiem narodowym, i aby go w publicznych czynnościach używano. Tym sposobem Walloni (mieszkańcy Departamentów, w których mówią po Francuzku) musieliby uważać za srogie szyderstwo urządzenia Konstytucyi, nadaiące im równe prawo, iak Hollendrom, i przypuszczaiące ich do wszystkich urzędów; niemożność bowiem mówienia i pisania w innym ięzyku, oprócz w Francuzkim, nie pozwalałaby im piastować urzędów, iak tylko w swoich Prowincyach.

Prusy.

Według doniesień z Berlina pod d. 26. Września, sprowadzono iuż do Potsdamu bardzo wiele rzeczy kosztownych, które z Paryża odebrano. Słychać, że będą wystawione na widok publiczny, a zebrane z tąd pieniądze obrócone dla żołnierzy ranionych we Francyi. W nowym ogrodzie w Potsdamie są iuż marmurowe posągi, które z Paryża zwróconemi zostały.

W Berlinie wyszło z druku małe pismo taynego Radcy Schmalz: O towarzystwach politycznych (*Ueber politische Vereine*). Jedna z Gazet Berlińskich pisze z tego powodu co następuie:

„Nigdy ieszcze w małéy liczbie kart nie czytaliśmy prawd tak bardzo ważnych, iakie zawieraią te uwagi nad co raz bardziey widoczniey szemi śladami towarzystw politycznych w Niemczech, i nad niebezpieczném i wielce szkodliwém dą-

żeniem do kierowania systematami Rządu i rozszerzenia w Niemczech morowego dla Kraiów powietrza zasad demagogiynych. Ktoż nie zna tych rozliczanych wynurzeń tak w słowach, iak w pismach? Ktoż nie zna niezmordowanego usiłowania o rozmnażanie wszędzie nieukontentowania z istnących Rządów, o rozszerzanie nienawiści ku Monarchóm, wiecznéy woyny, obskurantyzmu i nietolerancyi? Ktoż tém wszystkiem nie gardzi? Wyświecaiąc tayny Radca Schmalz wielką szkodliwość towarzystw politycznych, dowodzi także gruntownie, iż, ieżeli członki tych towarzystw chełpią się szczególnieyszém uczestnictwem w wielkich dziełach Narodu, tedy to, iak wszystkie inne oświadczenia ich i pretexta, iest piaskiem i wiatrem, którémi popełniaią łup na Narodzie. Prawa część Niemiec będzie serdecznie wdzięczną Autorowi, że ón teraz (gdy ci skradaiący się wszędzie i werbuiący w około federaliści zaczynaią dość znacznie maskę swoią usuwać), ma rzecz o tym przedmiocie, dotykaiącym tak blisko spókoyność każdego prawego człowieka, a więcéy ieszcze spokoyność Państwa. Wszystkie Rządy uznały podobne polityczne towarzystwa kary godnemi. W Prusiech zakazane są pod karą kryminalną prawami kryminalnemi §. 184 i edyktem z dnia 20go Października r. 1798. W Bawaryi, Austryi, Saxonii, Hannowerze &c. istnieią podobne prawa. Gdy w wieku XVI. podobni chciwi nowości i rewolucyi ludzie, bez Oyczyzny i domu będący, tworzyli towarzystwa polityczne, uchwalili bardzo słusznie Cesarz i Rzesza przez porządek exekucyyny Rzeszy §. 50, 51 i 60, że ci ludzie, czyli, iak ich akta seymowe nazywaią, ci hultaie uwięzionymi i karanemi bydź muszą, i że Stany Rzeszy te hultaystwa, nim pożar z nich górę weźmie, według wszelkiey możności odwracać, rozpraszać i zapobiegać im powinny."

Polska Gazeta W. Xięstwa Poznańskiego zawiera następuiący artykuł z Torunia pod d. 25. Września:

„Dopiero dnia 19. t. m. nastąpiło ostateczne połączenie się znowu kraiów Pruskich które w roku 1467 pierwszy, a 1807 drugi raz rozłączonemi zostały. W tym dniu miasto i twierdza Toruń wydane zostały woysku Królewsko-Pruskiemu, które dnia 21go uroczyście do miasta weszło. Dzień ten obchodzony był od Obywateli i mieszkańców z tak powszechną i żywą radością, iż rzadko można mieć sposobność widzieć święto ludu, z tak prawdziwém serca wylaniem obchodzone. Rozczulaiącém było przyięcie ozdobionych wieńcami woiowników, a unoszącą serca braterska poufałość i rzetelna wesołość, które we wszystkich zabawach tego i następuiących dni panowały. Tak się cieszyli mieszkańcy Torunia z powrotu pod berło swego uwielbianego i ukochanego Monarchy.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 7go Października zawieraią następuiące obwieszczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:

W zamiarze bliższego obznaiomienia Obywateli i mieszkańców Kraiu, iaką drogą, w iaki sposób, i do kogo w zachodzących interessach i przełożeniach swoich udawać się mogą, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Uchwałą tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego z dnia 25. z. m. upoważnioném zostało do ogłoszenia Organizacyi swoiey, pod dniem 30. Sierpnia r. b. przez tenże Rząd przepisanéy, z któréy wyiątek, Publiczność interessować mogący, do Gazet kraiowych podaiąc, uwiadomia przytém, iż podług wskazanych tamże attrybucyi, oprócz Zastępcy Prezyduiącego w témże Ministerstwie Ignacego Sobolewskiego byłego Ministra Policyi, i Radcy Stanu Linowskiego, z woli Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla tymczasowie Wydziałami Policyi i Poczt dyryguiącego, tąż Uchwałą tymczasowego Rządu Radca Stanu Gliszczyński do zawiadywania Wydziałem Administracyi ogólnéy, a Radca Stanu Staszic do Wydziału przemysłu, kunsztów i handlu są przeznaczeni.

W Warszawie na posiedzeniu Ministerstwa dnia 5. Października 1815. r.

Linowski.

Zastępca Prezyduiącego w Ministerstwie Spraw wewnętrznych.

Zglinicki D. K.

Wyiątek z Organizacyi Tymczasowéy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przez Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego, w dniu 31. Sierpnia r. b. zatwierdzonéy.

Tytuł I. — *Ogólne attrybucye, skład i podział Ministeryi.*

Attrybucye służące za Rządu Xięstwa rawskiego Ministrowi Spraw Wewnę- ych i Ministrowi Policyi służyć będą, w osobnemi rozporządzeniami zmienio- e było, Ministeryo Spraw Wewnę-

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych skła- ię z Prezyduiącego i trzech Radców Sta- pod kierunkiem Prezyduiącego, osobne- Wydziałami zawiaduiących.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dzie- i na Wydziały następuiące:

Wydział Administracyi Ogólnéy.

Wydział Policyi i Poczt.

Wydział Przemysłu, handlu i kunsztów.

Do Wydziału Administracyi Ogólnéy leć będzie to wszystko, co się tycze a.) Podziału Kraiu. — b.) Zgroma- politycznych. — c.) Organizacyi Władz ministracyynych. — d.) Stosonków z dzami woyskowemi w tém wszystkiem. ściąga do dopełnienia liczby i opa- ia potrzeb woyska. — e.) Gospodar- ogólnego Kraiu. — f.) Statystyki. — wszelkich funduszów i własności publicz- stowarzyszeń partykularnych, przez upoważnionych, albo korzyść Kraiowi, ulgę ludzkości przynoszących. — h.) dochodów mieyskich, i ich użycia. — i.) warzystwa ogniowego.

Do Wydziału Policyi i Poczt należeć ie szczególniey: — a.) Zapobieganie adkom szkodliwym, bezprawiom, i zgor- u publicznemu, czuwanie nad spokoy- ą, porządkiem i wygodą publiczną, nad szerzaniem się szkodliwych nałogów, też nad nietykalnością i zabezpiecze- praw własności, i wolności osobistéy. b.) Wydawanie paszportów i zaświad- — c.) Dozór nad Wydziałem lekar- , i zapobieganie wszelkim zarazom, zdro- szkodliwym. — d.) Administracya Szpi- , Więzień i Domów poprawy. — e.) wadzenie i przestrzeganie w całym u sprawiedliwości, i jednostayności miar ag. — f.) Stanowienie peryodyczne ta- pierwszych potrzeb życia. — g.) Wzie- w wexlarstwo i tandeciarstwo. — h.) wanie nad targami i iarmarkami. — i.) oniec, zarządzenie Pocztą, podług Dekre- tymczasowego pod dniem 8. Kwietnia r. , ludzież Dekretów pod dniem 21. Mar- ca i 3. Marca 1812, w czém się nie ściwiaią przepisom niniejszéy organ-

Do Wydziału przemysłu, handlu i kun- sztów należeć będą szczególniey. — 1.) Gór- nictwo. — 2. Budownictwo. — 3. Kommu- nikacye wodą i lądem, co się tycze ich ot- twierania. — 4. Fabryki, rzemiosła i ręko- dzieła. — 5. Rady i Towarzystwa han- dlowe.

Każdy z takowych Wydziałów będzie miał oddaną pod zarządzenie Radcy Wy- działem zawiaduiącego stosowną do swoiéy potrzeby, podług osobnego przez Rząd po- twierdzonego etatu, ilość Urzędników i Of- ficyalistów, których attrybucye Ministerstwo wewnętrzne swoią oznaczy organizacyą.

Sekretarza jeneralnego attrybucye i obo- wiązki są osobno wyszczególnione.

Tytuł II. — *Szczególne attrybucye i obowiązki w Ministerstwie.*

Attrybucye Radców Stanu szczególnemi Wydziałami zawiaduiących: — a.) Wyko- nanie praw i urządzeń w tych wszystkich częściach służby Administracyynéy, które na- leżą do ich Wydziału; mocni zatém będą rezolwować, i decydować wszystkie przy- padki i podania, na które wyraźne urządze- nia i przepisy się znayduią. — b.) Wyda- wanie zaleceń Władzom niższym w częściach Administracyi publicznéy, ich respective Wy- działów tyczących się; wszystkie zatém Wła- dze niższe polecenia Radców Stanu pełnić powinne będą. — c.) Podawanie Kandyda- tów na mieysca respective ich Wydziałów, do nominacyi Ministerstwa zostawione — d.) Dozór nad oddziałem Kancellaryi, respective do Wydziału Radców przywiązanéy, nad sfornością w służbie i pośpiechem w expedy- cyach. — e.) Podawanie Ministerstwu pro- iektów tyczących się właściwego Wydziału. — f. Ukaranie pieniężnym sztrofem Urzę- dnika lub Officyalisty za opieszałość w wy- konaniu zaleceń, stosownie do uchwały Ra- dy Ministrów Xięstwa Warszawskiego pod dniem 10. Listopada r. 1812. wydanéy, do- nosząc o tém Ministerstwu. W przypadku powtórnego ukarania teyże saméy osoby, doniesienie to wprowadzoném zostanie do konduit-listy. — g.) Przedstawianie Mini- sterstwu, wraz z dowodami, potrzeby odda- lenia lub zawieszenia w urzędzie Urzędnika, albo Officyalisty do iego Wydziału należące- go &c.

We wszystkich innych przypadkach, tym Artykułem nie objętych, Radcy Stanu odwoływać się będą do decyzyi Minister- stwa.

Do Prezyduiącego należeć będzie szcze- gólniey: — 1. Kierunek wszelkich prac w

Ministerstwie poiedność zonych. — 2. Początkowanie proiektów do pierwszych instrukcyynych urządzeń, z poleceń Rządu wynikaiących, gdyby te dotykały kilka Wydziałów, lub gdyby tego znaydował potrzebę, podaiąc te proiekta pod rozwagę Ministerstwa, gdzie się ostatecznie układać powinny. — — 3. Dozór zwierzchni porządku sforności i pośpiechu w działaniach każdego Wydziału ministeryalnego, iako też Władz Administracyynych w Kraiu. — 4. Dozór nad Sekretaryatem, Kassą, Archiwami, i składami ogólnemi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. — 5. Korrespondencye z Władzą Naywyższą, i Władzami naczelnemi kraiowemi. — 6. Wnoszenie wszelkich proiektów, ulepszenia Administracyi tyczących się &c.

Do Ministeriium w komplecie zgromadzonego należy: — 1. Rozważanie i rozwiązanie tych wszystkich przypadków, które Art. 9tym obiętemi nie są. — 2. Odwołanie się do Rządu w przypadkach, gdyby zachodziła potrzeba odmiany urządzeń, przez Naywyższą Władzę postanowionych, z wyiaśnieniem powodów i proiektem nowéy Ustawy. — 3. Mianowanie Urzędników i Officyalistów, podług osobnego postanowienia do nominacyi Ministerstwa Spraw wewnętrznych i Policyi należących, tudzież przedstawienie na urzędy Kandydatów do nominacyi N. Pana zachować się maiących. — 4. Podawanie wyższéy Władzy do destytucyi Urzędników i Officyalistów przez nią mianowanych, gdy się występnymi okażą. — 5. Roztrząsanie i ostateczna decyzya przedstawień Radców Stanu względem zawieszenia w urzędzie, lub oddalenia Urzędników i Officyalistów, przez Ministerstwo mianowanych. — 6. Rozważanie podawanych proiektów, niemniey przedmiotów przez Prezyduiącego wprowadzonych.

Tytuł III. — *Urządzenia ogólne.*

Komplet Ministerstwa, do działania w przypadkach, Artykułem powyższym obiętych, składać się winien z trzech osób.

Wszelkie postanowienia i decyzye w Ministerstwie następować będą większością głosów; równość zdań Prezyduiący rozwiązuie.

W nieprzytomności Prezesa, pierwszy z rzędu Radca mieysce iego zastąpi.

Będzie utrzymywany protokół posiedzeń Ministerstwa, w którym treść przyiętych rezolucyi zapisana będzie. Minutę takowego protokołu Prezyduiący zacyfruie, a wciągniętą na czysto, wszystkie przytomne Członki podpiszą. Członek różniący się w zdaniu, może powody swoie w tymże protokole zapisać.

Wolno będzie każdemu Członkowi Ministerstwa, za poprzedniczém zgodzeniem Prezyduiącego, wezwać na posiedzenie Urzędników, którychby sądzili zdolnymi do dania szczególnych obiaśnień w materyach Ministerstwa wniesionych.

Jeżeli w tych materyach, które bydź odesłane do rozpoznania wyższego Rządu, nastąpią rozpisy, te wraz z przyłączonemi powodami temuż Rządowi donie[sione] bydź winny.

Posiedzenia zwyczayne Ministe[rstwa] odbywać się będą dwa razy w tydzień.

Expedycye z Ministerstwa wycho[dzące] będą z podpisem Prezyduiącego, i Sekr[etarza] jeneralnego.

Sposób zapisywania expedycyi do Ministerstwa przychodzących, będzie wedł[ug] natury ich przedmiotu:

Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych [...] *N. N.* albo *do Ministerstwa Spraw* [We]*wnętrznych Wydziału N. N. od N.* [...]

Ten sam sposób służy expedycyom [wy]chodzącym z Ministerstwa.

Wszystkie expedycye, tak do Mini[ster]stwa, iako i do Wydziałów przycho[dzące] (wyiąwszy expedycye do rąk własnych [Pre]zyduiącego, lub Radcy Stanu zawiaduią[cego] Wydziałem zapisane) oddawane będą d[o Se]kretaryatu jeneralnego Ministerstwa, a [ztam]tąd po wciągnieniu ich treści w Dzienniku [je]neralny, natychmiast do Wydziałów [ode]słane zostaną. Expedycyi zaś do rąk [wła]snych Prezyduiącego lub Radcy zawiadu[iące]go Wydziałem adressowanych, Numer, [...] i od kogo, data doyścia, i data wręcz[enia] do Dziennika, z koperty się zapisuie. [...] w wychodzących expedycyach sekretnych [za]chować należy z adnotacyą, pocztą, [...]nym, lub sztafetą. W tym Dzienniku [jene]ralnym będą osobne rubryki, w których [każ]dego dnia z Wydziałów nadchodzące [rezo]lucye, w treści przed expedycyą wpisane [bę]dą wraz z datą. — Ministerstwo urządzi [o]sobny protokół expedycyi sekretnych, [przy]chodzących i wychodzących.

Wszystkie expedycye z Wydziału [wy]chodzić będą z podpisem Radcy zawiad[uią]cego Wydziałem, i Sekretarza wydzi[ało]wego.

Referendarz Woyda zawiadywać [bę]dzie tymczasowie iak dotąd, Wydziałem Spo[koy]ności; stosunki iego z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i jeneralnym Intendentem wóysk Rossyyskich, pozostaną tymczasowo iak były.